

Sygn. akt II K 384/18

PR Ds 57.2018

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2018r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Kamilla Gajewska

Protokolant: Dorota Bocian

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018r.

sprawy **M. W.**,

s. G. i C. z d. K.,

ur. (...) w C.,

oskarżonego o to, że:

- w dniu 4 sierpnia 2017r. w M., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział XIV Karny sygn. akt XIV K 468/10/S z dnia 31 maja 2010 roku za czyn z art. 270 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 6 sierpnia 2011r. do 31 października 2013r. z zaliczeniem okresów od 7.10.2005r. do 14.10.2005r., od 10.02.2007r. do 3.10.2007r., od 31.12.2008r. do 22.01.2010r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego Sądu Rejonowego dla K. w K. Wydział XIV Karny z dnia 19 kwietnia 2011r. sygn. akt XIV K 160/11/S kary 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, popełnił podobne przestępstwo umyślne w ten sposób, że w trakcie interwencji podjętej przez funkcjonariuszy Policji podrobił podpis K. W. na blankiecie mandatu karnego serii (...) za popełnione wykroczenie,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego M. W. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci blankietu mandatu karnego serii (...) znajdującego się na k.34 akt poprzez pozostawienie go w aktach sprawy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. R. w Ś. kwotę 360 zł (plus podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

IV. zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 384/18

UZASADNIENIE

W sezonie letnim 2018r. M. W. przebywał w M.. W dniu 04.08.2017r. M. W. będąc w towarzystwie innych mężczyzn zakłócił ciszę nocną. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji wystawiali mężczyznom mandaty karne. M. W. wiedząc, że jest poszukiwany do osadzenia do odbycia kary pozbawienia wolności podał dane rodziny – K. W.. Na wystawionym mandacie kredytowym serii (...) złożył podpis. K. W. następnie został wezwany do zapłaty mandatu.

Dowód:

- zeznania świadka K. W. k. 6-7, 127-128 akt,
- zeznania świadka J. W. (1) k. 12-14, 55-56 akt,
- zeznania świadka J. W. (2) k. 26, 53-54 akt,
- zeznania świadka B. R. k. 27 – 29, 129-130 akt,
- zeznania świadka P. J. k. 35, 49-50 akt,
- pismo Naczelnika US z dnia 29.09.2017r. k. 10 akt
- tachograf K. W. k. 2 akt,
- tablica pogładowa k. 19-21 akt,
- protokół zatrzymania rzeczy k. 31-34 akt,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. W. k. k.7-8 akt,
- karta karna k. 59-62 akt,

W toku postępowania zarzucono M. W. popełnienie czynu z art.270§1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. tj. to, że w dniu 4 sierpnia 2017r. w M., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział XIV Karny sygn. akt XIV K 468/10/S z dnia 31 maja 2010 roku za czyn z art. 270 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 6 sierpnia 2011r. do 31 października 2013r. z zaliczeniem okresów od 7.10.2005r. do 14.10.2005r., od 10.02.2007r. do 3.10.2007r., od 31.12.2008r. do 22.01.2010r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział XIV Karny z dnia 19 kwietnia 2011r. sygn. akt XIV K 160/11/S kary 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, popełnił podobne przestępstwo umyślne w ten sposób, że w trakcie interwencji podjętej przez funkcjonariuszy Policji podrobił podpis K. W. na blankiecie mandatu karnego serii (...) za popełnione wykroczenie.

M. W. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że nie miał w trakcie interwencji swoich dokumentów, że był tak bardzo pijany, że nie mógł podać danych, że chyba w jego saszetce były dane kuzyna i na niego został wypisany mandat, nie przeczył, że podpisał się na mandacie.

W postępowaniu sądowym zmienił wyjaśnienia i podał, że jednak mógł mówić, że mówił, że nazywa się M. W., ale, że funkcjonariusze nie chcieli tego przyjąć, że może zobaczyli, że trzeba go doprowadzić do odbycia kary i chyba dlatego inne dane wpisali.

Faktycznie więc M. W. przyznał się do złożenia podpisu o brzmieniu W. na mandacie z wypisanymi danymi K. W., ale w obu przypadkach wyjaśnień wskazał, że to funkcjonariusze samowolnie dane te wpisali. Zdaniem Sądu te wyjaśnienia nie są wiarygodne, nie potwierdzali tego świadkowie zajścia, a wyjaśnienia te zmierzają do umniejszenia winy. Nadto oczywista jest motywacja do podania takich fałszywych danych, skoro M. W. był poszukiwany do odbycia kary.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 82-83, 123-127 akt,

W postępowaniu przesłuchano w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji - J. W. (1) k. 12-14, 55-56 akt i B. R. k. 27 – 29, 129-130 akt. Funkcjonariusze opisali przebieg interwencji, a J. W. (1) na okazanej tablicy poglądowej wskazał M. W. i wskazał, że mężczyzna mówił, że jest kierowcą ciężarówki, że na początku nie chciał podać danych. Zdaniem Sądu te zeznania są wiarygodne, są one spójne, logiczne. Nie ma żadnych podstaw do uznania, że funkcjonariusze samowolnie wpisaliby inne dane na mandacie, ryzykując odpowiedzialność dyscyplinarną przecież. Są one także zbieżne z zeznaniami pozostałych świadków.

Z zeznań świadka K. W. k. 6-7, 127-128 akt, wynika, że po wezwaniu go do zapłaty mandatu karnego zaczął wyjaśniać sprawę, że domyślił się, że to M. W. podał się za niego, że zrobił to nie pierwszy raz.

Zdaniem Sądu te zeznania także są wiarygodne. Podkreślić trzeba, że świadek mimo, że ma kłopoty przez oskarżonego i to nie po raz pierwszy nie wyrażał negatywnej opinii, nie oceniał oskarżonego, nie wyrażał pretensji.

Świadkowie P. J. k. 35, 49-50 akt i J. W. (2) k. 26, 53-54 akt opisali spotkanie z M. W. i przebieg interwencji, zaprzeczyli temu ażeby potwierdzali funkcjonariuszom dane M. W.. Te zeznania są zgodne z zeznaniami funkcjonariuszy Policji. Świadkowie nie są zainteresowani konkretnym rozstrzygnięciem w sprawie. Zeznania te są spójne, logiczne i stanowią relację z dnia zdarzenia.

W sprawie zgromadzono **dokumenty** tj.: pismo Naczelnika US z dnia 29.09.2017r. k. 10 akt, tachograf K. W. k. 2 akt, tablica poglądowa k. 19-21 akt, protokół zatrzymania rzeczy k. 31-34 akt, karta karna k. 59-62 akt.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie należało dać wiarę tym dowodom, albowiem nie nasuwały się z urzędu żadne wątpliwości co do ich wiarygodności, ani też strony tegoż zarzutu nie podnosiły. Należało zatem uznać, że zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby i w sposób przewidziany prawem.

Oskarżony M. W. aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym. Ma wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest ojcem dwojga dzieci. Nie ma zawodu. Przed osadzeniem utrzymywał się z prac dorywczych. Jest zdrowy, nie był leczony odwykowo ani psychiatrycznie. Był 19 krotnie karany.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 82-83 akt,

- dane o karalności k. 59-62 akt,

- odpisy wyroków k. 64-65, 67, 69-73,

W związku z powyższym, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, według Sądu M. W. dopuścił się czynu bezprawnego, zagrożonego karą, którego społeczna szkodliwość jest więcej niż znikoma.

Mając na względzie, że oskarżony jest zdalny do przypisania mu winy, Sąd uznał, że dopuścił się on tego, że to, w dniu 4 sierpnia 2017r. w M., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział XIV Karny sygn. akt XIV K 468/10/S z dnia 31 maja 2010 roku za czyn z art. 270 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 6 sierpnia 2011r. do 31 października 2013r. z zaliczeniem okresów od 7.10.2005r. do 14.10.2005r., od 10.02.2007r. do 3.10.2007r., od 31.12.2008r. do 22.01.2010r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział XIV Karny z dnia 19 kwietnia 2011r. sygn. akt XIV K 160/11/S kary 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, popełnił podobne przestępstwo umyślne w ten sposób, że w trakcie interwencji podjętej przez funkcjonariuszy Policji podrobił podpis K. W. na blankiecie mandatu karnego serii (...) za popełnione wykroczenie, tj. czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Przedmiotem ochrony tego przepisu jest wiarygodność dokumentów. W doktrynie przyjmuje się, że złożenie podpisu na dokumencie z danymi osoby trzeciej stanowi sfalszowanie dokumentu. Oskarżony odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwo, albowiem popełnił czyn w ciągu 5 lat od obycia kary – tu ponad 6 miesięcy. Popełnił ponownie przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. Czyn ten jest umyślny.

W przedmiotowej sprawie na jego korzyść oskarżonego przemawia to, że przeprosił na rozprawie K. W., za którego się podał.

W niniejszej sprawie na niekorzyść oskarżonego przemawia to, że oskarżony był już karany sądownie. Oskarżony swoją działalność kryminalną zaczął od 1994r. i tak od tego czasu notorycznie popełnia przestępstwa. Oskarżony narusza różne normy prawne, był karany 19rotnie. Popełniał także przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów. Za taki czyn odbywał już karę pozbawienia wolności, a mimo tego ponownie czyn taki popełnił. Tu podkreślić trzeba, że uprzednio wymierzona kara 8 miesięcy pozbawienia wolności (wyrok XIVK468/10/S Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy nie przyniosła oczekiwanych rezultatów prewencji indywidualnej. Taka kara nie wywołała u oskarżonego refleksji o nieopłacalności fałszowania dokumentów. To lekceważenie wyroku jest okolicznością niekorzystną dla oskarżonego, odpowiadającego przecież w warunkach art. 64 § 1 k.k.

Na niekorzyść oskarżonego wreszcie przemawia to, że oskarżony po raz kolejny wykorzystuje dane tej samej osoby, podaje się po raz kolejny za K. W., nie liczy się z tym jakie kłopoty ma przez niego jego rodzina. K. W. musi tłumaczyć się przed urzędami, sądami, wyjaśniać, że to nie on a M. W. łamał normy prawne. Uwadze Sądu nie mogło ująć i to, co kierowało oskarżonym. Oskarżony bowiem wiedział doskonale, że jest poszukiwany do odbycia kary i dlatego podał fałszywe dane. Wynika z tego, że oskarżony nie chce wyroków wykonywać, że chce uniknąć kary. Z karalności oskarżonego i jego braku refleksji nad swoim zachowaniem wynika wymiar orzeczonej kary.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że w niniejszej sprawie koniecznym jest orzec wobec oskarżonego bezwzględna karę pozbawienia wolności i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu taka kara uwzględnia wszystkie ww. okoliczności na niekorzyść i jedną na korzyść oskarżonego. Kara ta spełni cele prewencji indywidualnej, oskarżony winien zrozumieć, że nie można bezkarnie fałszować dokumentów i podawać się za K. W.. Kara ta także zdaniem Sądu spełni swoje cele prewencji ogólnej, albowiem w odbierze społeczny w szczególności wniosek z niej będzie taki, że w przypadku odpowiedzialności w warunkach powrotu do przestępstwa kara jest surowa.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekła przepadek dowodu rzeczowego w postaci blankietu mandatu karnego serii (...) znajdującego się na k.34 akt poprzez pozostawienie go w aktach sprawy, albowiem przepis ten Sąd do takiego orzeczenia obliguje.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. R. w Ś. kwotę 360 zł (plus podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, oskarżony kosztów tych nie uiścił.

Nadto Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty, którymi obciążył Skarb Państwa. Oskarżony ma do odbycia długoterminową karę, po opuszczeniu zakładu karnego czas na ustabilizowanie swojej sytuacji życiowej także jest mu potrzebny. Dotąd podejmował pracę dorywczą – sezonową.